

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sroda, dnia 2 grudnia 1914 r.

W O J N A.

Carnegie jako rzecznik pokoju.

Jednym z najgorliwszych rzeczników idei wiecznego pokoju, jest znany miliardier amerykański, „król stalowy”, Carnegie.

Utworzył on pokojową fundację swego imienia z trzema oddziałami: dla międzynarodowego prawa, dla polityczno-historycznych umiejętności i dla pokojowego wychowania ludów.

Zadania jej były następujące: 1) żądanie kodyfikacji międzynarodowego prawa, 2) publikacja pism o międzynarodowym prawie w rozmaitych krajach, 3) Stworzenie bibliografii międzynarodowego prawa, 4) wydawanie i zbieranie wszystkich wyroków sądów polubownych, 5) stworzenie akademii dla prawa międzynarodowego.

Prace fundacji miały się rozciągać na wszystkie narody, przy czym trzymano się zasady nie mieszania się w narodowe kwestje.

Z jego daru wzniesiono pałac pokoju w Hadze, którego otwarcie nastąpiło w sierpniu 1913 roku; kosztą budowy wyniosły przeszło 3 miliony rubli.

Wogóle sumy ofiarowane przez Carnegie'go dla utrzymania pokoju na świecie sięgają do 50 milionów rubli; z tego główna część przypada na pomienioną fundację.

Suma ta wskazuje, jak wielką wagę przywiązywał Carnegie do sprawy pokoju. A inne jego dary, składane na oświatę i wychowanie, czynione są w myśli, iż pośrednio także celom pokoju służyć będą.

Nieznana jest dokładna ich cyfra, lecz już przed kilku laty wynosiły one 240 milionów rubli.

Z tego 84 milj. dla 1,400 bibliotek ludowych, 16 milj. dla 50 zakładów naukowych, po 20 milionów: dla instytutu Carnegiego, dla szkockich uniwersytetów, technicznej szkoły w Pittsburgu i t. d.

Do dzisiejszego dnia sumy te wzrosły znacznie.

I ten filantrop, marzący o urzeczywistnieniu idei powszechnego pokoju, doczekał się wojen, jakich dotąd nie było,—czynów, których by się nie powstydzili Wandalie i Hunowie, aż był zmuszony rzec: „Cesarz Wilhelm jest burzycielem: największym wrogiem kultury europejskiej, musi być przeto zgnieciony i ubezwładniony za wszelką cenę”.

Szerzyciele cholery.

PIOTROGRÓD. Jak donosi „Utro Rossii”, wśród dostarczonych do Warszawy jeńców niemieckich był również oficer, przy którym znaleziono zakorkowaną butelkę z jakimś płynem podejrzanym. Butelczkę tę odesłano do dr. Wasilewskiego do zbadania, który po przeprowadzeniu badań orzekł, że w butelczce był zarazek cholery.

Belgia odcięta.

LONDYN. „Daily Chronicle” donosi, że Niemcy zupełnie odcięli Belgię od świata zewnętrznego.

Zeppelin niemieckie.

RZYM. Wedle doniesień gazet szwajcarskich, w armii niemieckiej obecnie jest około 40 zeppelinów i robią przygotowania, aby z nastaniem wiosny było gotowych jeszcze 18 zeppelinów; rozmiary ich są 140 metrów długości i 15 metrów szerokości. Zeppelin zaopatrzone są w trzy motory z siłą 800 koni. Załogę stanowi 80 ludzi.

Turcy idą na Egipt.

BUKARESZT. Według wieści z Konstantynopola armje tureckie stopniowo zbliżają się do Egiptu.

Oddziały przednie znajdują się już o 100 kilometrów od kanału Suezkiego. Większe bitwy spodziewane są w pobliżu kanału, gdzie Anglicy energicznie czynią przygotowania wojenne.

W armji austriackiej.

RZYM. W armji austriackiej panuje zupełne rozprężenie. Pisma tułejsze stwierdzają, że wiele pułków słowiańskich odmówiło walki z armją rosyjską.

Zaburzenia stumiono przy pomocy krwawych represji. Austriacy niepowodzenia swe w Galicji tłumaczą tajemniczą zdradą, wskutek której rosjanie wiedzieli o każdym kroku armji austriackiej.

Miny na Dunaju.

BUKARESZT. „Adverul” donosi, że władze rumuńskie aresztowały w pobliżu Kładowa, na rumuńskim pobrzeżu Dunaju, trzech osobników, a mianowicie 2 Turków i jednego jeńca serbskiego, którzy za wielkiem wynagrodzeniem, otrzymanem od oficera sztabu austriackiego, rozrzucali na wody Dunaju miny, napełnione dynamitem. Aresztowani przyznali się do winy. Jedną z 4 rozrzuconych min, wyłowiono.

Nowy krążownik japoński.

TOKJO, (TAP.). Zbudowany w Kobe krążownik „Charuna” o 27,000 ton pojemności — odpłynął do Kure dla uzbrojenia.

Katastrofa w kopalni.

TOKJO, (TAP.). Wskutek wybuchu gazów w kopalni węgla w Lubari zginęło 350 górników.

Na froncie zachodnim.

LONDYN. Korespondent wojenny „Timesa” zaznacza, iż wszystkie dane wskazują na to, że Niemcy, skutkiem opóźnienia się posiłków, odroczyli projektowaną w tygodniu ubiegłym akcję swoją we Francji. Gorączkowe przygotowania ich i ściągania coraz to nowych oddziałów, pozwalała przypuszczać, że cisza panująca na granicy belgijskiej, przerwana zostanie wkrótce nowym rozpaczliwym wysiłkiem niemieckim

Polityka Rumunii.

PIOTROGRÓD. Z rosyjskich kół dyplomatycznych donoszą, że dyplomaci trójporozumienia usilnie starają się utrzymać zgodę między państwami bałkańskimi. Wielkie wysiłki ku utrzymaniu pokoju zdradza podobno Rumunia, której na rękę będzie zachowanie zgody, po otrzymaniu Transylwanii.

Bojkot towarów niemiecko-austriackich.

KIJÓW. W tych dniach odbyło się w Kijowie zebranie kupców, na którym postanowiono bojkotować wszelkie towary, pochodzące z fabryk niemieckich i austriackich.

Burza na Bałtyku.

LIBAWA. (T.A.P.) Na morzu sroży się silna burza.

Błogosławieństwo papieża.

RZYM. (WAT) Papież za pośrednictwem sekretarza stanu przesłał arcybiskupowi Malines, kardynałowi Mercier, błogosławieństwo swoje dla narodu belgijskiego, wyrażając przytem swoje głębokie współczucie dla cierpień szlachetnego narodu.

Na Helgolandzie.

LONDYN. (T.A.P.) „Times” donosi, że na wyspie Helgolandzie wszystkich niewalczących usunięto do Altony.

Dzisiaj na wyspie mieszkają tylko żołnierze. Z kobiet pozostało na wyspie tylko 6 sióstr Czerwonego Krzyża.

Wszystkie drzewa wycięto, żeby nie przeszkadzały ostrzeliwaniu morza przez artylerię forteczną. Przez całą noc po wodach, opływających wyspę, i kanale, oddzielającym Helgoland od kontynentu, kontrtorpedowce patrolują bez przerwy.

Podjeżdzany parowiec.

LONDYN. (T.A.P.) Norweski traler parowy „Nestor” został przeprowadzony do Heetwoodu.

Traler jest podejrzany o to, że pod osłoną flagi neutralnej był przeznaczony do rozrzucania min pod północnymi brzegami Irlandji. „Nestora” wprowadzono do doku.

Pogłoska o pokoju.

RZYM. „Messagero” donosi, że Niemcy proszą wiadomości, jakie się ukazały w prasie, jakoby Niemcy sondowały grunt dla przyszłego pokoju. Warunki minimalne, jakoby Niemcy zgłosili, zawierają przyłączenie Belgji do Niemiec, oraz wypłatę kilku miliardów odszkodowania wojennego. Wogólności zaś mówiąc, wojna światowa nie może skończyć się w ciągu 2—3 miesięcy.

Niemcy przed zimą

PIOTROGRÓD. Jak donosi „Ruskij Iwalid”, armja niemiecka, przygotowując się do kampanji zimowej, robi wielkie zakupy drzewa.

Robią się przygotowania do budowy stań z drzewa do przewozu żywności.

Podarki gwiazdkowe.

PLYMOUTH. Stanął tu na kotwicy amerykański okręt „Jason”, który przywiózł 1,200 ton podarków gwiazdkowych dla dzieci w obozów. „Jason” odpłynie stąd do Marsylii, po-

czem skomunikuje się z amerykańskim okrętem wojennym „North Carolina”, na który zostaną przedawane podarki dla Rosji i Niemiec.

Znaczna część podarków przeznaczona jest dla Belgji.

Śmierć niemieckiego generała kwatermistrza.

KOPENHAGA. Otrzymało wiadomość z niemieckiego sztabu generalnego, że generał kwatermistrz armji niemieckiej, generał major Vogt-Retz, zmarł nagle w sobotę na aneurizm serca.

Skutki bombardowania Libawy.

PIOTROGRÓD. Jak się okazuje, wskutek bombardowania Libawy ucierpeli najwięcej rybacy. Zniszczone mają wszystkie narzędzia, łodzie, sieci i inne przedmioty, służące do połowu.

Uciekinierzy z Prus Wschodnich.

KOPENHAGA. Rząd pruski ukazał całą ludność uciekającą do Berlina z Prus Wschodnich skierowaną wyłącznie na Pomorze, do Brandeburgji, Saksonji, Szlezwii i Hanoweru.

Liczba Turków walczących.

PIOTROGRÓD. Jak donosi „Riecz” liczba wojsk tureckich na froncie rosyjskim dosięga 300 tysięcy ludzi.

Wyjazd Salandry.

SALONIKI. Telegrafują tu z Rzymu, że w kołach dyplomatycznych wielką sensację sprawił wyjazd prezesa ministrów Salandry do Poincarégo. Głównie chodzi rzekomo o wynagrodzenie Włoch za zachowanie neutralności, jednakowoż domyślają się tu, że będzie również rozstrzygane pytanie, dotyczące się czynnego wystąpienia Włoch przeciw Niemcom i Austrii.

Chodzą przytem uporzczywa pogłoski o tem, jakoby Salandra, po wyjeździe z Bordeaux, miał się udać do Londynu.

Rozruchy w Meksyku.

MEKSYK. Wczoraj wieczorem zaszły tu poważne rozruchy uliczne. Wielki tłum, zebrałszy się przed dworcem kolejowym, urządził demonstrację, rozgromił kilkanaście większych magazynów, poczem rozbroił policję. Ruch tramwajowy wstrzymany.

Ofiar w ludziach niewiele.

Straty austriaków.

„Gazeta New-York-Times” otrzymała z Rzymu wiadomość, że Austria nie była przygotowaną do tych olbrzymich strat, jakie poniosła armja austriacko-węgierska w zabitych, rannych i chorych.

Cały Wiedeń obrócony jest na jeden kolosalny szpital. Po przepelnieniu wszystkich szpitali, baraków i gmachów szkolnych musiano umieszczać rannych w teatrach, biurach rządowych i t. p. Kiedy i tych budynków zabrakło rozlokowano rannych w muzeach, gmachach wystawowych i wszelkich próżnych lokalach. Zabrakło łóżek i ranni leżą na workach, wypełnionych słomą.

